

nia, a przebudowa jej, dopiero w zeszłym roku zakończona, kosztowała 14 milionów marek. Nowy gazometr, który padł ofiarą katastrofy, był największy na kontynencie, a mierzył 76 m. wysokości i 75 m. w średnicy.

Pomijając jednak szkody materialne, straszna ta katastrofa spowodowała śmierć około 20 robotników, oraz ciężkie i lżejsze pokaleczenie około 40. Dotknęła

spółkę handlową. Gdy z początkiem grudnia przyszło do obrachunku i podziału zysków za ubiegły miesiąc, okazało się, że na obu spółników przypada zysku 120 koron. P. Majewski nie wypłacił jednak Szlosserowi przypadającej nań połowy zysków, gdyż Szlosser był mu winien za mieszkanie wraz z wikt 110 koron. By mieć ewentualnie pokrycie za mieszkanie i wikt, zatrzymał p. Majewski rzeczy

Szlossera i nie wydał ich tragarzom. To doprowadziło Szlossera do myśli zamordowania swego współnika. Jak tak błahy powód mógł Szlosserowi wystarczyć do targnięcia się na życie ludzkie, trudno sobie poprostu czem innym wytłumaczyć, jak nie-normalnością Szlossera, który, jak potwierdza śledztwo policyjne, już nie poraz pierwszy załatwia obrachunki handlowe z rewolwerem w rękę.

W krytycznym dniu Szlosser, powziąwszy zamiar zamordowania swego współnika, zaczął się nań i do wieczora krążył przed bramą kamienicy, w której mieszka p. Majewski i gdzie mieściło się także ich wspólne biuro handlowe. Gdy około godz. 7 wieczorem p. Majewski wyszedł na ulicę, rozległo się kilka strzałów rewolwerowych. Zraniony Majewski schronił się do sklepiku p. Urbańskiego przy ul. Straszewskiego, a za zbrodniarzem puściła się w pogon publiczność; z rewolwerem w rękę, ścigany przez przechodniów, wpadł Szlosser do sieni aresztów „pod telegrafem“, gdzie go aresztowano i rozbrojono.

Przybyłe na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe opatrzyło ранego Majewskiego i odwiozło go do szpitala św. Łazarza, a policja po przeprowadzeniu śledztwa, odstawiła zbrodniarza do więzienia sądu karnego.

## Pomnik Kościuszki w Krakowie.

W przededniu setnej rocznicy Konstytucji 3 Maja powstała myśl wzniesienia spiżowego pomnika na Rynku krakowskim nieśmiertelnej pamięci Naczelnikowi Tadeuszowi Kościuszce. Dzięki ofiarności rady miasta Krakowa, oraz osób prywatnych, udało się komitetowi budowy pomnika, wybranemu z łona tow. Tad. Kościuszki, zebrać fundusz, z którym można było przystąpić do urzeczywistnienia projektu. W r. 1904 ukończyła odlew fabryka Dedzeńskiego i Spółki w Podgórzu podług kompozycji ś. p. Leonarda Marconiego, prof. politechniki lwowskiej. Kilkakrotnie komisye, w składzie których



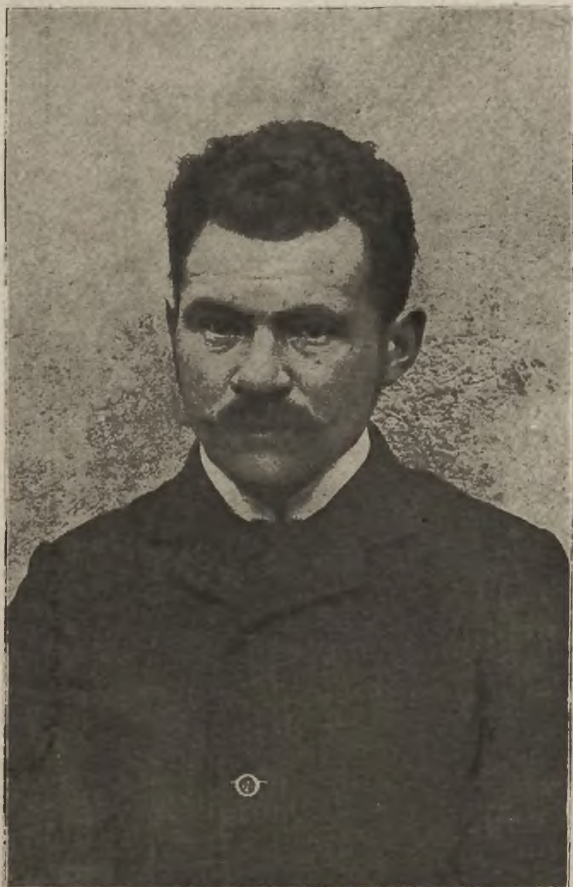
Pożar gazowni: Gazownia hamburska podczas pożaru.

ona prawie wszystkich tych, którzy w krytycznej chwili znajdowali się bądź na rusztowaniu gazometru bądź w jego sąsiedztwie.

Komisya, wydelegowana przez władze, prowadzi obecnie śledztwo celem stwierdzenia przyczyn katastrofy. Zdaje się, że był nią wytrysk wody zagęszczającej.

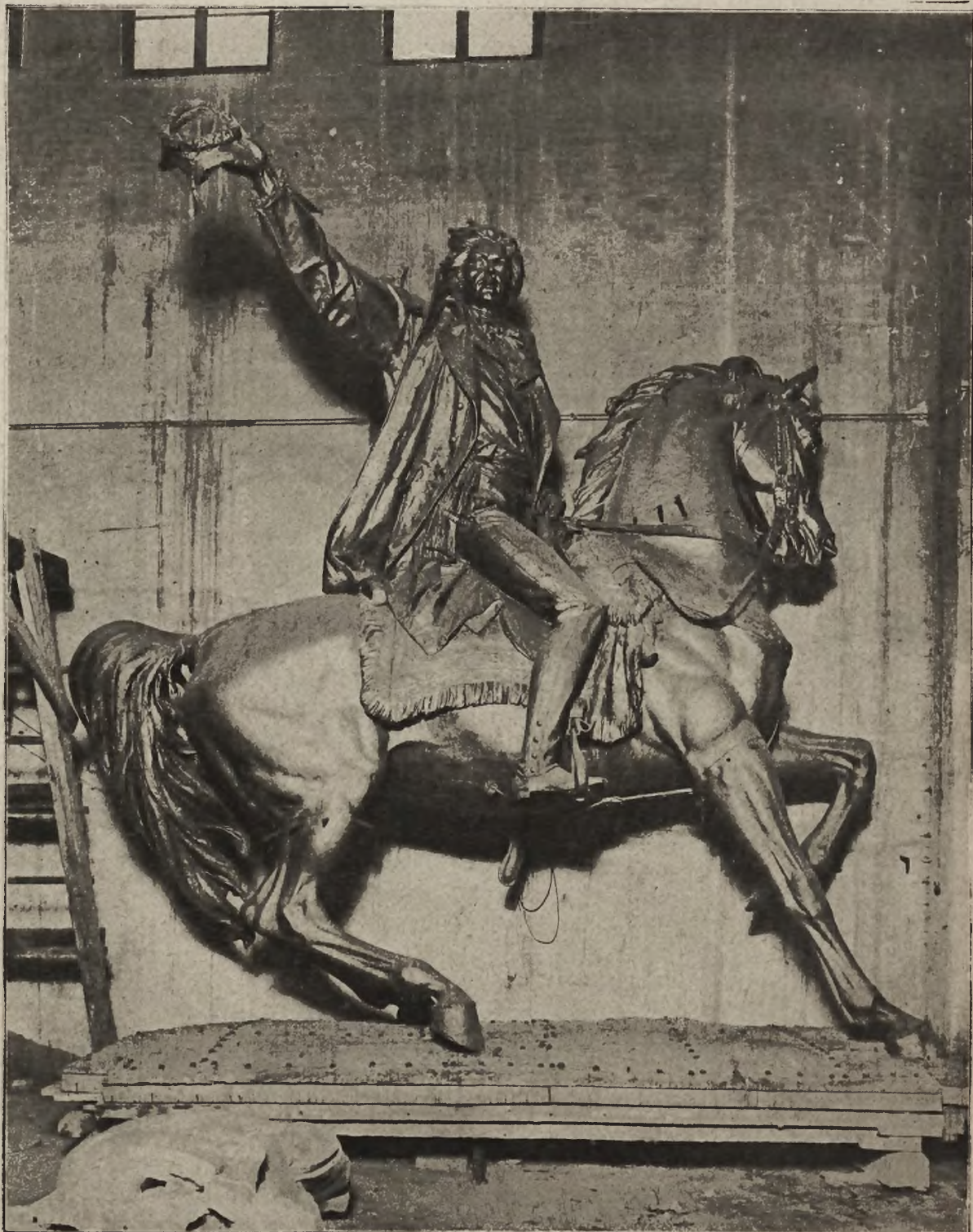
## Krwawa zemsta.

Na jednej z najcichszych ulic Krakowa, na Podzamczu, rozegrała się 7 b. m. scena, która o mało nie skończyła się śmiercią człowieka.



Krwawa zemsta: Marek Szlosser, sprawca zamachu mord r. zego w ulicy Podzamcze.

Jan Majewski, właściciel biura handlowego dla dostawy towarów kolonialnych, zawarł przed miesiącem z niejakim Markiem Szlosserem z Jaworzna



Pomnik Kościuszki w Krakowie: Pomnik Tadeusza Kościuszki, według projektu ś. p. prof. Marconiego.